

Przemycił narkotyki - wystarczyłoby ich na 100 działek "dilerskich"

Data publikacji: 5.06.2018 11:00

Na przemyśle narkotyków w Cieszynie wpadł 30-letni mieszkaniec Siemianowic Śląskich. W trakcie kontroli u mężczyzny policjanci znaleźli marihuanę, z której można było przygotować prawie 100 „działek” dilerskich.

Mężczyzna trafił do aresztu. Fot: KPP w Cieszynie

Do zdarzenia wczoraj (05.06.2018) w Cieszynie na ul. Michejdy. - **Około 10.00 patrol cieszyńskich wywiadowców legitymował dwóch mężczyzn. W trakcie rozmowy mężczyźni twierdzili, że w dniu wolnym od pracy postanowili przyjechać z Siemianowic Śląskich do Cieszyna „na spacer”. Po przejściu do czeskiego Cieszyna jeden z nich spacerował brzegiem Olzy, a drugi poszedł na "zakupy". Wracając do Polski spotkali się na Moście Przyjaźni. I tak wracając ul. Michejdy do samochodu, zostali zatrzymani przez policjantów. W trakcie kontroli jeden z nich, 30-latek, przyznał, że posiada przy sobie worek z marihuaną, którą kupił u naszych południowych sąsiadów** – relacjonuje mł. asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Okazało się jego 31-letni kolega nic o tym nie wiedział. Mundurowi zabezpieczyli narkotyk. Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu, a jego kolega na przesłuchanie. W sumie policjanci zabezpieczyli marihuanę, której ilość pozwoliłaby na przygotowanie 100 działek dilerskich. Zatrzymany 30-latek usłyszał już zarzuty posiadania narkotyków, za co grozi mu kara do 3 lat więzienia, za ich przemyt nawet 5.

(red)